

Sygn. akt XVII AmC 10956/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Iwaszko

Protokolant: pracownik biurowy Grzegorz Szpak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 sierpnia 2014 r. w Warszawie sprawy

z powództwa M. R.

przeciwko (...) S.A w W. (dawniej (...) Sp. z o.o. w W.)

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanej (...) S.A w W. (dawniej (...) Sp. z o.o. w W.) wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

"Każda ze stron może rozwiązać Umowę bez podania przyczyn z zachowaniem 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na koniec miesiąca kalendarzowego. Bieg terminu wypowiedzenia rozpoczyna się w pierwszym dniu Okresu rozliczeniowego następującego po dniu złożenia wypowiedzenia.";

2. w pozostałym zakresie powództo oddała;

3. zasądza od pozwanej (...) S.A w W. (dawniej (...) Sp. z o.o. w W.) na rzecz powoda M. R. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

4. nakazuje pobrać od pozwanej (...) S.A w W. (dawniej (...) Sp. z o.o. w W.) kwotę 600 (sześćset) złotych na rzecz Skarbu Państwa - Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie, tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony;

5. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanej (...) S.A w W. (dawniej (...) Sp. z o.o. w W.).

SSO Anna Iwaszko

Sygn. akt **XVII AmC 10956/12**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 listopada 2012 r. powódka – M. R. domagała się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści:

"Każda ze stron może rozwiązać Umowę bez podania przyczyn z zachowaniem 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na koniec miesiąca kalendarzowego. Bieg terminu wypowiedzenia rozpoczyna się w pierwszym dniu Okresu rozliczeniowego następującego po dniu złożenia wypowiedzenia. Wypowiedzenia, należy dokonać pisemnie listem poleconym lub poprzez osobiste doręczenie drugiej stronie Umowy (...)."

zawartego w pkt. 4, Rozdział XII wzorca umowy zatytułowanego "Regulamin Świadczenia Usług", którym posługuje się pozwana – (...) S.A. w W. (dawniej (...) Sp. z o. o. w W.). Nadto wniosła o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych w podwójnej wysokości.

Powódka wskazała, że pozwana wprowadziła sporny wzorzec umowy do obrotu prawnego, publikując go na prowadzonej przez siebie stronie internetowej, dostępnej pod adresem (...).

W ocenie powoda wskazane postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę, gdyż jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełniałoby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Odnosząc się do pierwszej części przedmiotowego postanowienia, powódka podniosła, iż postanowienia o tożsamej treści zostały już wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod pozycjami (...) oraz (...).

W odniesieniu do dalszej części zakwestionowanego postanowienia, wskazała także, iż zgodnie z regulaminem konsument ma możliwość zgłaszania reklamacji pisemnie, telefonicznie, mailowo a nawet ustnie. W związku z czym, w ocenie powódki, niezrozumiałym utrudnieniem dla konsumenta jest żądanie złożenia wypowiedzenia w formie pisemnej listem poleconym lub złożenie go osobiście. Nadto, podkreśliła, iż stosowanie zaskarżonego postanowienia narusza zasady obrotu wynikające z ustalonych zwyczajów. Bowiem współczesny obrót prawny w coraz większym stopniu korzysta ze środków porozumienia się na odległość, w tym poprzez internet. Powyższe wynika z faktu, iż wspomniana forma komunikacji stanowi szybki i korzystny sposób kontaktowania się.

Pozwana wniosła odpowiedź na pozew w dniu 7 stycznia 2013 roku, w którym domagała się oddalenia powództwa w całości. Nadto wniosła o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana zaprzeczyła jakoby zaskarżone postanowienie miało charakter abuzywny. Bowiem, w ocenie pozwanej zakwestionowana klauzula jest zgodna z przepisem art. 77 par. 2 Kodeksu Cywilnego (dalej jako kc), który stanowi, iż: „jeżeli umowa została zawarta w formie pisemnej, jej rozwiązanie za zgodą obu stron, jak również odstąpienie od niej albo jej wypowiedzenie powinno być stwierdzone pismem.” W dodatku, należy mieć na uwadze, iż w niniejszej sprawie postanowienie to odnosi się do obu stron umowy w stopniu jednakowym. W dalszej części pisma, pozwana potwierdziła, iż prawo w niektórych aspektach relacji z konsumentem dopuszcza stosowanie przepisów szczególnych. Jednakże, w polskim systemie prawa nie istnieje przepis szczególny, który wyłączałby zasadę zawartą w przywołanym wyżej art. 77 par. 2 kc.

Następnie, odnosząc się do dalszej części zakwestionowanego postanowienia, pozwana zaprzeczyła jakoby sposób obliczania biegu terminów wypowiedzenia pozostawał w sprzeczności z przepisami prawa tj. art. 110 i następne kc. Ponadto, w ocenie pozwanej powódka nie wykazała na czym dokładnie miałyby polegać abuzywność zakwestionowanego postanowienia. Podsumowując swoje rozważania, pozwana stwierdziła, iż stosowany przez nią wzorzec umowny jest skonstruowany w oparciu o przepisy prawa materialnego powszechnie obowiązującego i w żaden sposób nie kształtuje praw i obowiązków sprzecznych z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszając interes konsumenta, co tym samym uzasadnia oddalenie powództwa w całości.

Pozwana podniosła również, że występując z powództwami powódka uczyniła ze swego prawa użytek sprzeczny z zasadami współżycia społecznego i w konsekwencji niedopuszczalny. Argumentowała to tym, że celem postępowania nie jest ochrona praw konsumentów, ale odniesienie korzyści w postaci zasądzonych kosztów procesu.

W dalszym toku postępowania pozwana podtrzymywała swoje stanowisko.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana (...) S.A. w W. (dawniej (...) Sp. z o. o. w W.) prowadzi działalność gospodarczą polegającą m.in. na świadczeniu usług telekomunikacyjnych.

W ramach tej działalności opracowała i w dacie wniesienia pozwu posługiwała się w obrocie wzorcem umowy pt. „Regulamin Świadczenia Usług”, zawierającym zapis, do którego nawiązuje żądanie pozwów, tj.:

"Każda ze stron może rozwiązać Umowę bez podania przyczyn z zachowaniem 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na koniec miesiąca kalendarzowego. Bieg terminu wypowiedzenia rozpoczyna się w pierwszym dniu Okresu rozliczeniowego następującego po dniu złożenia wypowiedzenia. Wypowiedzenia, należy dokonać pisemnie listem poleconym lub poprzez osobiste doręczenie drugiej stronie Umowy (...)."

Powyższy stan faktyczny został ustalony przez Sąd w oparciu o twierdzenia zawarte w wniesionych przez strony pismach procesowych oraz dokumenty, które zostały do nich załączone. Twierdzenia przedstawione przez stronę powodową oraz załączony przez nią dokument nie były kwestionowane przez stronę przeciwną. Okoliczności, na których oparte jest żądanie pozwu były więc pomiędzy stronami bezsporne.

Natomiast zgodnie z art. 227 kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W konsekwencji nie mogły być przedmiotem postępowania dowodowego okoliczności przedmiotowo nieistotne, zaś postępowanie dowodowe zostało ograniczone do normatywnie wyrażonych przez ustawodawcę przesłanek uznania postanowień wzorca umowy za niedozwolone.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo w niniejszej sprawie zasługiwało na uwzględnienie w części.

Okolicznością sporną między stronami było, czy przedmiotowe postanowienie miało charakter niedozwolony w myśl art. 385[1] § 1 kc.

Stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby dane postanowienie umowne mogło być uznane za niedozwolone, musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Omawiane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają bowiem na świadczeniu usługi poprzez udostępnianie kanałów telewizyjnych i/lub internetu, zaś konsumenta na opłacie umówionej ceny (abonamentu).

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta) muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest

naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno – gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 2006-06-27, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy grożących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres grożących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Dobrym obyczajem na tle niniejszej sprawy jest, by przedsiębiorca nie wykorzystywał swej uprzywilejowanej pozycji kontraktowej, będącej pochodną stosowania wzorca umowy. W szczególności, odnosząc się do zakwestionowanego postanowienia, oczekiwanym jest, by przedsiębiorca zorganizował swoją działalność gospodarczą, uwzględniając ewentualne przeszkody i utrudnienia. Tym samym, nawiązując do klauzuli dobry obyczaj nakazuje, aby przedsiębiorca nie nakładał dodatkowych obowiązków ani nie ograniczał praw, które z mocy prawa przysługują konsumentom zawierającym umowy przez internet.

Na gruncie niniejszej sprawy, wypowiedzenie umowy listem poleconym lub osobiście nie budzi wątpliwości skoro zawarcie umowy następuje w formie pisemnej. Za abuzywny należy jednak uznać zapis, który przewiduje sposób ustalenia skuteczności wypowiedzenia oraz biegu terminu wypowiedzenia. W rezultacie prowadzi on do wydłużenia okresu wypowiedzenia nawet o kolejny miesiąc (np. jeżeli wypowiedzenie zostało złożone 15 dnia miesiąca, a okres rozliczeniowy rozpoczyna się 16 dnia miesiąca). Brak jest natomiast uzasadnienia by skuteczność wypowiedzenia miała być odroczone na koniec miesiąca kalendarzowego. Zatem, należy stwierdzić, iż przedsiębiorca nakłada obowiązek na konsumenta poprzez obciążenie go dodatkowymi i nieuzasadnionymi kosztami za usługę w przypadku wypowiedzenia.

Stosowany przez pozwanego zapis rażąco narusza interesy konsumentów. Należy bowiem uznać, iż inkryminowane postanowienie narzuca konsumentom konieczność spełnienia restrykcyjnych warunków umowy, co wypełnia przesłanki określone w art. 385[1] § 1 kc. W szczególności działanie przedsiębiorcy legitymizowane treścią zapisu pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami w obrocie gospodarczym, albowiem wykorzystując swą uprzywilejowaną pozycję kontraktową oraz ograniczając możliwość wypowiedzenia umowy przenosi on ryzyko finansowe prowadzenia działalności gospodarczej na konsumenta poprzez obciążanie go dodatkowymi kosztami. Ponadto w sposób rażący narusza interesy konsumentów zarówno ekonomiczne związane z nałożeniem dodatkowych i nieuzasadnionych opłat (w celu uzyskania zwielokrotnionych korzyści finansowych), jak i te o charakterze nieekonomicznym polegające na wywołaniu poczucia dyskomfortu, zawodu oraz braku satysfakcji ze względu na nieuczciwy charakter postępowania przedsiębiorcy.

Mając na względzie powyższe, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał jego wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów.

W pozostałym zakresie tj. w brzmieniu: „Wypowiedzenia, należy dokonać pisemnie listem poleconym lub poprzez osobiste doręczenie drugiej stronie Umowy (...)” **Sąd uznał, iż postanowienie w tym kształcie nie narusza w sposób rażący interesów konsumenta i dobrych obyczajów. Dlatego też, w tym zakresie powództwo zostało oddalone.**

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 100 kpc, zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W przedmiotowej sprawie Sąd uwzględnił powództwo wyłącznie w zakresie co do części zakwestionowanego postanowienia, natomiast w pozostałym zakresie zostało ono oddalone, jako niespełniające przesłanek abuzywności. Jak zostało wskazane w pkt 3 wyroku, Sąd obciążył pozwaną jedynie w części należnymi opłatami. Zważając na ww. okoliczności sprawy Sąd zasądził od pozwanej tylko część kosztów zastępstwa procesowego tj. 180 zł.

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzono na podstawie art. 479⁴⁴ kpc.

SSO Anna Iwaszko